ZMIANY KORZYŚCI ZEWNĘTRZNYCH WIELKIEGO MIASTA A WZROST GOSPODARCZY OŚRODKÓW I OBSZARÓW OTACZAJĄCYCH

Na obecnym poziomie rozwoju społeczno-gosodarczego w wielu rozwiniętych krajach postęp i wszelkie atrybuty wzrostu nie muszą koncentrować się w granicach wielkich ośrodków miejskich. Rozwój gospodarczy rozmywa się przestrzenie i dekoncentruje, a alternatywą wzrostu ośrodków centralnych są ich obszary peryferyjne i subcentra. Wysoki rozwój cywilizacyjny i społeczny oraz efektywność gospodarowania nie wymagają dla siebie ośrodków, gdzie różnorodność wartości lokalizacyjnych była do niedawna warunkiem szybszego niż gdzie indziej postępu. Takie elementy, jak nowoczesne i uproszczone technologie charakteryzujące się oszczędnością materiałów, niskim zatrudnieniem, wysokim stopniem przetwarzania produktu itd., jak doskonalące się stale ośrodki łączności i błyskawicznego przekazu informacji, a także coraz szybsza i sprawniejsza komunikacja powodują, że maksimum wzrostu określonych gałęzi działalności produkcyjnej lub usługowej nie musi lokalizować się w wielkim mieście. Przeciwnie wręcz, może w nim napotykać wiele ograniczeń i barier. Miasto, będące dotychczas niszą różnorodnej atrakcyjności, przestaje być powoli warunkiem rozwoju i nie musi być już obecnie nawet jego początkiem. Jednakże w praktyce dzieje się tak na ogół bardzo rzadko i to wtedy, gdy pojawi się np. sztucznie wywołana podaż wartości lokalizacyjnych tworzących pewne kompleksy różnorodnych funkcji indukujących z kolei nowe funkcje albo też poszerzających zakres już istniejących, np. Sophia Antipolis w okolicy Cannes-Valbonne we Francji.

Proces wypychania działalności gospodarczej z granic wielkiego miasta i tworzenie się nowych zalążków rozwoju poza wielkimi centrami wiąże się znacząco m. in. z teorią cyklu produktu. Wielki ośrodek jest zwykle miejscem tzw. inkubatora innowacji dla różnych dziedzin przemysłu. Innowacje te po okresie badań doświadczalnych i następnie rozwoju, na skutek ograniczonych możliwości przestrzennych i ekonomicznych (koszty w centrum) filtrują do mniejszych miast i ośrodków subcentralnych. Tam następuje faza standaryzacji produkcji, czyli uzyskanie dla niej opłacalnego poziomu ilościowego i asortymentowego [Thomspon 1968]. Jednym z przejawów, które można uznać za manifestujące ten proces, jest zmniejszenie się liczby ludności niektórych miast i aglomeracji z równoczesnym ich wzrostem w ośrodkach subcentralnych. Na zjawisko to

zwrócono baczniej uwagę w latach siedemdziesiątych, obserwując niektóre wielkie miasta i aglomeracje zachodnioeuropejskie oraz północnoamerykańskie [Leuven 1978]. Okazało się, że przyczyny tego zjawiska są bardzo różne i cechują się znacznym skomplikowaniem. Każde miasto bowiem ma charakterystyczne dla siebie cechy spełniające rolę barier, będące do niedawna atrakcyjnymi wartościami lokalizacyjnymi albo kombinacjami takich cech wykształconych w trakcie przestrzenno-ekonomicznego rozwoju miasta. Ogólnie twierdzi się jednak, że proces spadku liczby ludności wielkich miast może mieć związek z efektem zmniejszenia się znaczenia korzyści skali i korzyści aglomeracji. Zjawisko zmniejszania się liczby ludności wielkich miast występuje dotychczas tylko w krajach wysoko rozwiniętych, gdzie dobrze rozwinięta struktura funkcjonalno-przestrzenna gospodarki spowodowała w znacznym stopniu zatarcie cywilizacyjno-ekonomicznych oraz infrastrukturalnych różnic między wielkimi ośrodkami a obszarami peryferyjnymi i resztą kraju (np. w Holandii, Belgii, Szwajcarii). Wielkie ośrodki często przestają już być celem zamieszkania tysięcy ludzi, lecz tylko celem pracy, nawiązania kontaktów i zetknięcia się z wybranymi dziedzinami kultury o szczególnym poziomie. Także rynek w tym procesie wykazuje tendencje do zauważalnej dyspersji [Korcelli 1986].

Wcześniej jeszcze niż zjawisko zmniejszania się liczby ludności wielkich miast na korzyść obszarów peryferyjnych badano procesy decentralizacji, a więc ruchliwości przestrzennej, przede wszystkim przemysłu, w obrębie wielkich aglomeracji oraz w kierunku na zewnątrz do ośrodków subcentralnych.

We Francji procesy te bardzo wyraźnie wystąpiły już w latach 1954 - 1971, szczególnie w regionie paryskim i lyońskim. Były one w tym czasie m. in. wyrazem daleko posuniętej samodzielności władz regionalnych, a głównie władz gminnych (communes), które w grze z przemysłem o lokalizacje odegrały czołową rolę [Bastié 1973].

W Wielkiej Brytanii deglomerację i decentralizację londyńskich przedsiębiorstw przemysłowych badał m. in. Keeble [1968]. Wyróżnił on dwa główne przejawy tych ruchów:

– na długie dystanse, tj. do peryferyjnych (w skali kraju) regionów przemysłowych o wysokim bezrobociu,

– na krótki dystans, tj. do miast leżących w zasięgu 24 - 80 km od Londynu.

Keeble zwrócił uwagę, że ruchliwość, która była przedmiotem jego badań, dotyczyła w większości firm rozwijających się, które mimo atrakcyjności metropolitalnego położenia w początkach swojej działalności, były zmuszone ugiąć się pod naporem ograniczeń dotyczących rozbudowy, szczupłości przestrzeni, wysokich cen najmu terenów i lokali, trudności z siłą roboczą i jej wysokim kosztem, a także zarządzeń administracyjnych wzbraniających budowę czy też, że przeniesienia na dłuższą odległość dotyczyły głównie większych firm. Natomiast krótkodystansowe zmiany lokalizacji preferowały firmy małe i średnie.

Zjawiska dekoncetracji aktywności gospodarczej w określonych warunkach ekonomiczno-infrastrukturalnych miasta, regionu lub kraju mogą być bardziej

kosztowne od koncentracji, choć nie zawsze i wszędzie, a ich pozytywny charakter może być różnie oceniany. Oceny takie mogą być dokonane z różnych punktów widzenia, takich jak: środowiska naturalnego, konsekwencji komunikacyjnych, wypełniania przestrzeni nowymi elementami zagospodarowania, tendencji do większej terenochłonności inwestycji poza obszarami miast (większa dostępność fizyczna i ekonomiczna terenu) itd. Złożoność problemów związanych z omawianym procesem znajduje swoje odbicie m. in. w trudności ustalenia systemu zobiektywizowanych lub uniwersalnych ocen jego przebiegu i efektów w odniesieniu do konkretnych miast, które istnieją i rozwijają się w bardzo zróżnicowanych i specyficznych dla siebie warunkach. Ponadto należy zaznaczyć, że podstawową rolę w działaniu tego procesu odgrywają różnego rodzaju impulsy, zarówno ekonomiczne, jak i polityczne, a czasem technologiczne. Fakt, iż takie impulsy charakteryzuje różnorodność oraz specyfika dla poszczególnych miast, jest kolejnym dowodem skomplikowania problemu.

Najbardziej aktywnym, tj. najbardziej ruchliwym sektorem gospodarki biorącym udział w procesie wypychania i tworzenia się nowych zalążków rozwoju poza wielkimi centrami jest przemysł. Możemy mieć tutaj do czynienia z trzema przynajmniej rodzajami ruchliwości zachodzącej między obszarami centralnymi miasta a jego obszarem peryferyjnym i subcentrami. Są to:

a) ruchliwość geograficzna rozumiana jako rzeczywista zmiana loklizacji w przestrzeni realnej – ruchliwość tego rodzaju jest stosunkowo najłatwiejsza do uchwycenia;

b) ruchliwość strukturalna mająca związek ze zmianami w organizmie przedsiębiorstwa – zmiany te mogą mieć charakter finansowy, ekonomiczny, prawny i organizacyjny; obserwacja tego rodzaju ruchliwości jest bardzo trudna, ponieważ ruchliwość ta wyraża się w różny sposób, np. w zmianie statusu przedsiębiorstwa, w fuzji, integracji, a informacje empiryczne zwykle są trudno dostępne, nie mówiąc już o możliwościach mierzalnego ich wyrażania;

c) ruchliwość funkcjonalna polegająca na zmianie charakteru działalności produkcyjnej danego zakładu – ruchliwość tę można uchwycić badając proces sukcesji funkcji poszczególnych zakładów na zmiany branż lub gałęzi.

Zjawisko ruchliwości, w obrębie trzech wymienionych wyżej rodzajów, charakteryzuje się zarówno wyjątkową złożonością, jak i trudnością identyfikacji, zwłaszcza jeśli chodzi o ruchliwość strukturalną i funkcjonalną. Jednakże wychodząc od określenia czynników, które mogą wpływać na przebieg tych rodzajów ruchliwości, można pokusić się o sprecyzowanie miar, którymi można by się posłużyć w procedurze badawczej. Czynnikami mogą być te elementy, które warunkują i wpływają na zjawiska wypychania i przyciągania, a także te, które je hamują. Zatem chodzi tu o czynniki, które pozwalają wyjaśnić przyczyny, okoliczności i efekty ruchliwości.

Można wyróżnić trzy grupy takich czynników:

1) Czynniki wypchnięcia (tzw. czynniki wewnętrzne-wyjścia, opuszczenia pierwotnej lokalizacji w centrum). Czynniki te stanowią ograniczenia wewnątrz ośrodka centralnego. Są to np.:

– czynniki związane z rynkiem pracy (brak wykwalifikowanej siły roboczej, nieodpowiednia jej struktura wiekowa, zbyt wysoki poziom płac w centrum itp.),
– czynniki związane z przestrzenią (brak możliwości rozbudowy, koszt zakupu i najmu terenu i obiektów, pogorszenie warunków transportu),
– czynniki związane z produkcją (problem usuwania odpadów, uciążliwość dla środowiska miejskiego),
– czynniki związane z polityką i preferancjami miejscowych władz.

Możemy tu mieć także do czynienia z przejawami dekoncentracji wewnętrznej operującej wewnątrz aglomeracji sprowadzającą się do działań między centrum miasta a jego peryferiami (Malisz 1966).

W rozważaniach niniejszych skupiono uwagę jednak przede wszystkim na zjawisku wypychania działalności gospodarczej poza obszar administracyjny wielkiego miasta, łącząc to zjawisko z szerszym zakresem uwarunkowań i ograniczeń ekonomicznych, społecznych i administracyjnych w centrum.

2. Czynniki przyciągania (tzw. czynniki zewnętrzne) tkwiące w obszarach otaczających lub w subcentrach i wyjaśniające motywy wyboru nowej lokalizacji poza ośrodkiem centralnym i mające wpływ na tzw. dekoncentrację zewnętrzną lub deglomerację działalności poza układ osadniczy ośrodka centralnego:
– czynniki związane z rynkiem pracy (liczebność i struktura zawodowa i wiekowa siły roboczej),
– czynniki związane z przestrzenią, która przyciąga inwestorów, tj. dostępność odpowiednich terenów pod lokalizację, niższe niż w centrach ceny gruntów, istniejąca infrastruktura, dobra komunikacja, istnienie wolnych zabudowań (obiektów) do zagospodarowania, niskie czynsze najmu,
– poparcie i ułatwienia organizacyjne ze strony miejscowych (subcentralnych) władz, priorytety inwestycyjne, mieszkania,
– istnienie lokalnego rynku, łatwiejsze zaopatrzenie w surowce.

3. Czynniki hamujące proces wypychania. Czynniki te w początkowej fazie procesu mogą być bardzo silne i skutecznie ograniczać decyzje dotyczące zmiany lokalizacji. Do czynników takich można zaliczyć np.:
– niepewność dotyczącą zarówno ilościowych, jak i jakościowych możliwości rynku pracy w nowym miejscu (np. koszty dokształcania nowej kadry), konieczność oparcia się częściowo na pracy starego personelu, stąd jego opór w stosunku do codziennych odległych dojazdów do pracy.
– ryzyko związane z przejściowym, jednakże dla niektórych przedsiębiorstw istotnym ekonomicznie spadkiem produkcji związanym ze zmianą lokalizacji. Spadek taki może na pewien okres osłabić pozycję przedsiębiorstwa na rynku,
– trudności wyrzeczenia się wielu korzyści tzw. zewnętrznych, jakie daje ośrodek centralny.

Wymienione czynniki stanowią tylko pewien zarys tych, których pojawienie się w procesie może mieć wpływ na jego przebieg. Trudność uogólnienia zakresu takich czynników leży w bardzo silnej indywidualizacji zjawiska ruchliwości przestrzennej elementów gospodarczych, co komplikuje dobór właściwych i uniwersalnych miar.

Jednym z podstawowych problemów w badaniu procesu wypychania z miasta i przenoszenia się działalności gospodarczej do obszarów subcentralnych jest ustalenie, które gałęzie przemysłu (ponieważ przemysł odgrywa tu główną rolę) są najbardziej podatne na omawiany proces. To z kolei wymaga szczegółowego poznania specyfiki miasta i otaczającego je regionu.

Proces wypychania, przenoszenia się i tworzenia nowych zalążków na zewnątrz aglomeracji miejskich jest w Polsce mało jeszcze zbadany, także z powodu tego, że nie miał najprawdopodobniej jeszcze warunków, aby się wyraźnie w naszym kraju zamanifestować. Nowe warunki ustrojowe i gospodarcze, ograniczenie centralnego rozdzielnictwa lokalizacji i wzrost samodzielności decyzji władz lokalnych spowodują nowe dla naszej gospodarki przestrzennej tendencje i sposób postępowania jednostek i organizacji gospodarczych oraz przedsiębiorstw.

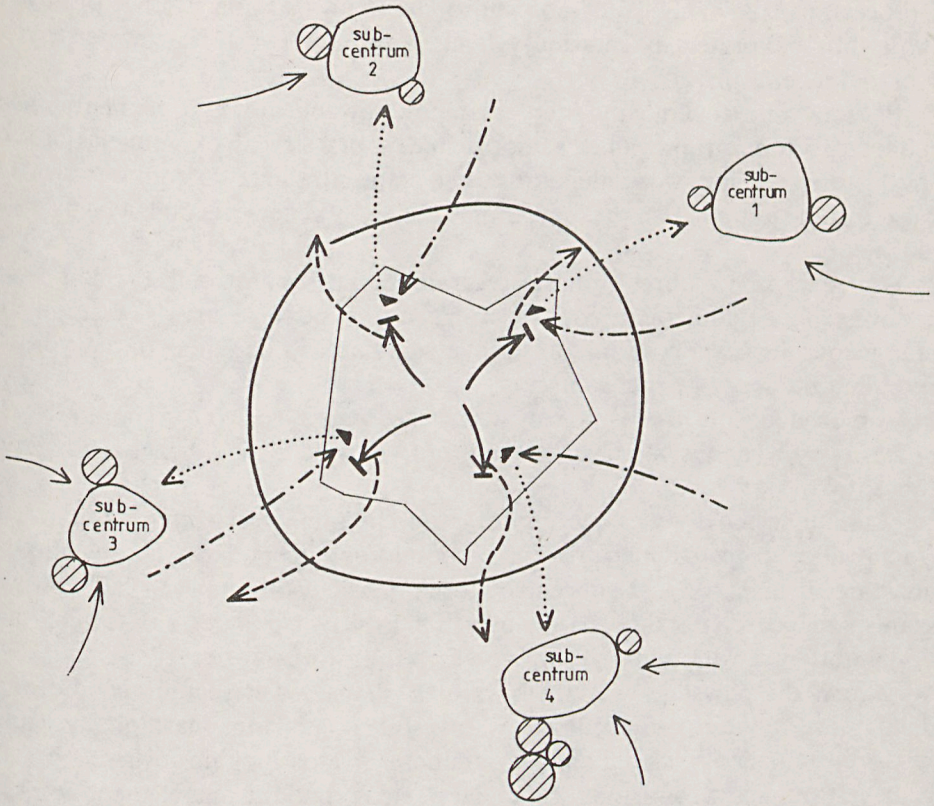
W nowych warunkach gospodarczo-ustrojowych wzmocni się w stopniu zasadniczym rynkowa logika działania wszystkich podmiotów gospodarczych, a więc posługiwanie się mechanizmem kosztu i efektu. Fakt ten powinien znaleźć wyraźniejsze odbicie w przestrzeni. Postępowanie to będzie do pewnego stopnia działaniem nowym w naszej rzeczywistości, jakże trudnym dla planistów i decydentów, gdyż wychodzi z innych postaw i struktur gospodarki ukształtowanej przez inną politykę przestrzenną, pochodzącą też z innych postaw ludzi, kierujących się dotychczas odmiennymi celami. Należy liczyć się ze wzrostem znaczenia wszystkich tych elementów, które przyczynią się do wzrostu samoorganizacji przestrzennej (nie zawsze korzystnej dla przestrzeni), a podstawowymi jej impulsami będą zmiany w funkcjonowaniu i rozwoju gospodarki. Wśród tych zmian szczególną rolę odegra zwiększenie samodzielności przedsiębiorstw, zwiększenie uprawnień organów administracji terenowej, szczupłość zasobów inwestycyjnych oraz konieczność ochrony środowiska naturalnego [Domański 1984]. Stosunkowo szybszy wzrost gospodarki lokalnej i regionalnej niż gospodarki krajowej mogą uaktywnić zjawiska związane z omawianym procesem.

Ważną rolę będzie odgrywać także twórcza znajomość przez przedstawicieli organów samorządowych zasad gospodarowania w przestrzeni i to taka znajomość, która będzie służyć celom ważnym dla ogółu społeczności, a nie będzie spełniać partykularnych dążeń jednostek czy grup nacisku działających na danym terenie.

Można oczekiwać, iż nowy wymiar uzyskają relacje między miastem a otaczającym je obszarem w szerokim znaczeniu, między miastem a strefą podmiejską oraz między miastem a ośrodkami subcentralnymi.

W skomplikowanej obecnie sytuacji, wobec działania tak wielu, często sprzecznych ze sobą sił trudno przewidzieć, jak w przypadku konkretnego miasta procesy te będą przebiegać i w jakim stopniu będą wpływać na przestrzenną efektywność gospodarki w obszarach oddziaływania wielkich miast.

Na tym tle zarysowuje się problem badawczy o dużym znaczeniu dla planowania przestrzennego, w tym planowania miast, szczególnie dla tzw.



inicjatywy wewnętrzne dotyczące rozpoczęcia lub rozwoju określonej działalności i napotkany przez nie w centrum próg rozwojowy w postaci spadku istotnych dla tej działalności wartości lokalizacyjnych, co może spowodować wypchnięcie tych inicjatyw na zewnątrz miasta

inicjatywy z zewnątrz skierowane najpierw ku miastu i następnie po napotkaniu progu odbite ku ośrodkom pozamiejskim

inicjatywy zewnętrzne nie znajdujące w mieście dogodnych wartości lokalizacyjnych dla inwestowania, omijające ośrodek centralny i kierujące się bezpośrednio do subcentrów

nowe „pączki" wzrostu (nowe inwestycje, tj. formy gospodarowania zaznaczające się w przestrzeni)

Rys. 1. Schemat ruchu decyzji lokalizacyjnych jako efektu pogarszania się wartości zewnętrznych ośrodka centralnego

przedplanowych studiów ich rozwoju (stawianie hipotez rozwojowych). Problem ten rozpatrywany bądź w skali kraju, bądź regionu, w ujęciu porównawczym, mógłby na podstawie empirycznej określić kondycję wielkich aglomeracji miejskich pod względem atrakcyjności ich wartości zewnętrznych, stanowiących powszechnie magnes przyciągający różnego rodzaju działalności, w tym przede wszystkim przemysł. W badaniu takim pojawia się potrzeba opisu i wyjaśnienia podstawowych zależności występujących w procesie tzw. subcenteringu, czyli

w procesie pączkowania działalności gospodarczej w ośrodkach subcentralnych na tle lub też kosztem pogarszających się warunków (wartości) zewnętrznych w ośrodku centralnym.

Pączkowanie rozumiemy tutaj jako powstawanie nowego elementu gospodarczego lub zgrupowania, samodzielnie w przestrzeni okołomiejskiej lub przy istniejącej już wcześniej strukturze subcentralnego ośrodka wzrostu. Pączkowanie jest efektem procesu, który można by generalnie podzielić na dwa rodzaje, tj.

– wypychanie z obrębu miasta centralnego ku subcentrom, a więc proces podobny do deglomeracji jednakże różniący się od tego zjawiska stopniem zaangażowania czynników administracyjnych. Zakłada się jednak tutaj wybitnie ekonomiczne motywy ruchliwości,

– przechodzenie do ośrodków wyższego tempa rozwoju z pominięciem procesu wypychania z miasta centalnego, a więc drogą bezpośrednią do subcentrów.

Zakładane możliwości decyzji dotyczących zmian pierwotnych lokalizacji (ruchliwości przestrzennej) różnych podmiotów gospodarczych w obrębie miasta centralnego i jego subcentrów oraz powstawania nowych lub powiększania istniejących pączków rozwojowych przedstawia rysunek 1. Jest to bardzo uogólniony prawdopodobny obraz przestrzennego ruchu decyzji.

Zatem aby powstał tzw. pączek wzrostu, a więc inwestycja lub jakakolwiek działalność mająca swoje odbicie w przestrzeni, powinna nastąpić sytuacja, w której suma istotnych dla danej działalności wartości lokalizacyjnych w centrum jest mniejsza od sumy składającej się z podobnych elementów, lecz dotyczącej ośrodka subcentralnego. Chodzi tu oczywiście o przypadek powstania inwestycji jako efektu podjęcia decyzji pochodzącej z ośrodka centralnego i zarazem jako efektu. tzw. wypchnięcia. Takie rozumienie tego mechanizmu implikuje np. praktyczne działania lokalnych decydentów (władz) we współzawodnictwie o lokalizację na nowym obszarze. Współzawodnictwo to może wyrażać się dążeniem do wzrostu jakości i wydajności infrastuktury, jakości środowiska, korzystnymi warunkami finansowymi dla inwestorów itp.

Jednym z problemów metodologicznych, a także praktycznych będzie trafne i w miarę precyzyjne znalezienie współzależności między przejawami subcenteringu. Są to więc z jednej strony zjawiska zniechęcające (tzw. niekorzyści zewnętrzne) nową czy też już istniejącą działalność do pozostania lub rozwoju w obrębie wielkiego miasta lub z drugiej strony korzystne wartości subcentów potwierdzające empirycznie fakt opuszczenia (wypchnięcia) i powstania nowej działalności w subcentrum lub na obszarze gminy graniczącej z ośrodkiem centralnym. Znalezienie wyraźnej współzależności i odpowiednich danych potwierdzających badane zjawiska oraz nadanie im właściwych miar należy do trudniejszych problemów badawczych, szczególnie w początkowej fazie analizy, będąc równocześnie kluczem do bliższego wyjaśnienia omawianego procesu.

O procesie wypychania będą mówiły m. in. zachowania firm badanego obszaru, związane z określonymi zjawiskami lub określona częstotliwość

BIBLIOTEKA AE Poznań

występowania tego samego pojedynczego zachowania (decyzji ruchu) sygerujące działanie procesu, a nie wystąpienie incydentalnego zdarzenia. Będziemy więc poszukiwać powtarzających się serii albo tych samych zdarzeń w określonej kolejności i czasie, albo tych samych zdarzeń oraz dodatkowych, ale w innej kolejności występowania, których efektem może być nowa lokalizacja.

Określenie preferencji lokalizacyjnych dla różnych rodzajów działalności zarówno w sensie kompleksowym, jak i szczegółowym, identyfikacja i sprawdzenie związków i współzależności istniejących między preferencjami lokalizacji w centrum i na zewnątrz aglomeracji, opracowanie modelu wyjaśniającego takie współzależności, a także poszukiwanie dróg przestrzennego oraz jakościowo-ilościowego rozwoju zjawiska subcenteringu na przykładzie pojedynczych aglomeracji lub ich grup – to szerokie, interesujące i mało w Polsce jeszcze rozpoznane pole badawcze.

Poznanie procesu, którego przejawem jest przemieszczanie się różnych działalnści gospodarczych w przestrzeni aglomeracji i jej obszarów i ośrodków subcentralnych, oprócz celu teoretycznego wydaje się mieć cel praktyczny istotny dla planowania przestrzennego. Spodziewana większa spontaniczność wielu zjawisk gospodarczych w przestrzeni, na skutek uruchomienia i uaktywnienia się mechanizmów rynkowych oraz samodzielności jednostek administracyjnych, będzie wymagała od polityki przestrzennej, szczególnie w skali mikro, rozwiązań mających na celu skanalizowanie wielu przedsięwzięć w kierunkach pożądanych z punktu widzenia celów przestrzennych.

Koncepcja przyjmująca osłabienie roli wielkich miast jako obszarów bezwzględnie najintensywniejszego wzrostu na rzecz obszarów peryferyjnych oraz ośrodków subcentralnych jest istotna dla planowania przestrzennego i prognozowania rozwoju zarówno wielkich, jak i mniejszych otaczających je miast. Wydaje się jednakże, iż zmniejszenie się obecnie w Polsce roli wielkich miast jako „lokomotyw rozwoju" jest jeszcze słabo zauważalne i praktycznie trudne do uchwycenia i empirycznego potwierdzenia. W warunkach polskich wielkie aglomeracje zdają się być zaledwie w fazie sygnalizacji procesu i pojawiania się pierwszych symptomów. Już istniejące i pojawiające się wciąż nowe progi rozwojowe miast nie stanowią, jak dotychczas, dostatecznej przeszkody w przyciąganiu przez aglomeracje różnego rodzaju działalności. Inercja rozwoju miasta jest ogromna, a jego wartości lokalizacyjne są bardzo silne, choć gospodarowanie coraz kosztowniejsze.

LITERATURA

Bastié., 1973, La décentralisation industrielle en France de 1954 - 1971, Bulletin de l'Association des Géographes Francais nr 408 - 409.

Domański R., 1984, Przestrzenna samoorganizacja gospodarki. Podstawa ładu przestrzennego, Przegląd Geograficzny z. 1 - 2.

Keeble D. E., 1968, Industrial Decentralisation and the metropolis: The North-West London Case, Transaction – Institute of British Goegraphers nr 44.

Korcelli P., 1986, Struktura przemysłowa, cykle innowacji i produktów a rozwój i stagnacja wielkich miast, Przegląd Geograficzny z. 3.

Leuven C. L., 1978, Growth and nongrowth of metropolitan areas and the emegrence of policentric metropolitan form, Papers of the Regional Science Association, 51 s. 101 - 112.

Lever W. F., 1972, The intra-urban movement of manufacturing: a Marcov approach, Transaction – Institute of British Geographers nr 56.

Malisz B., 1966, Zarys teorii kształtowania układów osadniczych, Warszawa.

Tompson W. R., 1968, Internatinal and external factors in the development of urban economics, w: Perloff H. S., Wingo L., Issues in urban economics. Resources for the Future, Baltimore, Johns Hopkins University Press.

CHANGES OF EXTERNAL ADVANTAGES OF A BIG CITY AND THE ECONOMIC GROWTH OF THE SURROUNDING CENTRES AND AREAS

Summary

The process of gradual degradation of external values which exist in big cities and which constitute factors strongly attracting various locations as well as people, was noticed many years ago in highly developed countries of Western Europe and the USA. In a spatially noticeable form this process manifested itself either as administratively forced deglomeration, or decentralisation caused mainly by economic and spatial factors which could be seen as pushing certain activities beyond the city boundaries and locating them in the surrouding area as an alternative place in relation to the place in which they originated.

Some types of enterprises' mobility between the city centre and the surrounding area, as well as stimulating and restraining factors, which influence the extremely complex character of these translocations are discussed in the paper.

On the basis of the previously explained process of pushing various activities beyond the boundaries of big cities, a prospect of appearance of this phenomenon within the Polish cities is presented in connection with the change in the spatial economy managment system.

In the next part of the paper the most probable main movements of locational decisions connected with the discussed process are presented in a graphic form.

A smaller attracting role of big cities (changes in external urban value) and the possible overtaking of growth initiative by sub-central centres and perripheral areas are a research suggestion for some chosen Polish agglomerations.

The results of such studies presented in qualitative as well as spatial aspects could be an important cognitive material useful at the stage of making hypothesis as to the development of these cities.